

(Gazzetta dello Sport - A.Pugliese) Powinno dojść dziś do spotkania w Mediolanie, ab znaleźć w końcu rozwiązanie w sprawie Nainggolana, tymczasem, bardzo prawdopodobne, że do niego ponownie nie dojdzie. Gdyż Cagliari jest w Cagliari (zarówno prezydent Giulini, jak i DS Capozucca), a Roma jest w Mediolanie, gdzie Sabatini powinien jednak spotkać się z Genoą w sprawie Nainggolana i nie tylko.

Co to wszystko przynosi? Dni mijają, negocjacje się nie odblokowują i sam Nainggolan również zaczyna się denerwować. Radja jest na Sardynii, blisko Cagliari, spędza kilka dni wakacji wspólnie z Miralemem Pjanicem i rodzinami. Chce zostać w zespole Giallorossich i powiedział to już na wszelkie sposoby, jednak po każdym mijającym dniu ma mniej pewności niż wcześniej. Belg ma nadzieję, że biały dym pojawi się wkrótce, możliwie przed tym jak wyjedzie na prawdziwe wakacje, które rozpocznie w najbliższy czwartek, po ślubie (w czwartek) Alessandro Florenziego w Rzymie. Podsumowując, chce wyjechać znając swoją przyszłość.

W międzyczasie, wczoraj po południu doszło do spotkania Rudiego Garcii z Pallottą. Rozmowa trwała około półtora godziny, w obecności nowego menadżera drużyny, Manolo Zubirii. Na spotkaniu Pallotta i Garcia powiedzieli sobie to co musieli w Londynie, rozmawiając o mercato, strategiach, roli trenera i perspektywach na przyszłość. Z prezydentem Rudi rozmawiał też o Florianie Thauvinie, 22-latku, ofensywnym skrzydłowym Marsylii, mistrzu świata do lat 20 sprzed dwóch lat. Na wniosek tego samego Garcii Lille pozyskała go w styczniu 2013 roku z Bastii, zostawiając tam na wypożyczeniu do zakończenia sezonu. Potem Garcia przeszedł do Romy, Thauvin (interesuje się nim również Laizio), odrzucił transfer i udał się do Marsylii. Dziś Garcia chce go ponownie i Sabatini (który zastanawia się nad Ederem) rozpoczął już kontakty z Francuzami, na poziomie 12-13 mln euro.

Autor: abruzzo